

Rola dzieci w strategii działania islamskich organizacji terrorystycznych

MAGDALENA ADAMCZUK

Współczesny terroryzm cechuje dążenie do tworzenia nowych i bardziej skutecznych form przeprowadzania zamachów. Dążąc do zastraszenia społeczeństw, terroryści demonstrują swą brutalność i nieprzewidywalność oraz przekraczają kolejne granice, zarówno moralne, jak i techniczne. Z tym wiąże się udział dzieci w globalnym dżihadzie, który stanowi istotny element działań islamskich organizacji terrorystycznych w wielu rejonach świata. Dzieci traktowane są zarówno jako przedmiot masowych ataków, jak i wykonawcy zamachów. Jednak ich angażowanie nie zawsze wiąże się ze świadomą chęcią poświęcenia życia w imię Allaha. Nierzadko jest to cyniczne wykorzystanie ich naiwności, poprzedzone doskonale zorganizowanym procesem manipulacji i indoktrynacji religijnej.

Przeciwdziałanie aktywności organizacji terrorystycznych stanowi jedno z ważniejszych wyzwań, przed jakimi stoją służby i instytucje zajmujące się bezpieczeństwem państw. Cechami charakterystycznymi współczesnego terroryzmu są m.in. dążenie do osiągnięcia jak największej spektakularności i skrajna brutalność dokonywanych zamachów. Niektóre ugrupowania praktykują wykorzystywanie w tym celu dzieci. W pewnym stopniu ma to związek z wysiłkiem, jaki służby bezpieczeństwa i ochrony państwa podejmują w celu przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym. Im większa jest skuteczność działań zapobiegawczych, tym nowsze, bardziej efektywne i bezwzględne są metody zarówno przeprowadzania samych ataków, jak i doskonalenia procesu kształtowania skrajnych poglądów i szkoleń terrorystów. W tym kontekście niepokojący staje się fakt coraz częstszego uczestnictwa dzieci w globalnym dżihadzie skupionym wokół terrorystów z Al-Kaidy i jej sympatyków.

Jednak nie tylko Al-Kaida i jej odłamy sięgają po te metody. Analizując wieloletni konflikt palestyńsko-izraelski można uznać, że to Hamas wykreował kulturę „śmierci męczeńskiej”, w której bycie szahidem¹ stało się marzeniem

¹ Szahid – męczennik; osoba, która poświęca swoje życie w imię wiary, która zabija dla Allaha i ginie w trakcie tej czynności. Według islamu za to poświęcenie szahid otrzymuje wieczne życie w raju.

wielu palestyńskich dzieci. Z kolei podczas wojny irańsko-irackiej w latach 80. ubiegłego stulecia, dziesiątki tysięcy irańskich chłopców szturmowało irackie pozycje strzeleckie, a wszystko w imię Allaha i Chomeiniego. W Iranie idea męczeństwa, gloryfikowana między innymi przez Chomeiniego, pośrednio ma swoje źródło w wydarzeniach, które miały miejsce w VII w., kiedy to imam Husajn, następca Mahometa, zginął w bitwie pod Karbalą. Jego śmierć została uznana za męczeńską, co stało się wzorem do naśladowania dla następných pokoleń szytów. Werbowanie irańskich dzieci miało miejsce w szkołach, w których opowiadano o bohaterskich bitwach (m.in. pod Karbalą) w formie baśniowej przygody, w której one same mogłyby występować jako bohaterowie-męczennicy. Do obozów szkoleniowych trafiały nawet 10-letnie dzieci. Zastraszone i nieświadome, ale zafascynowane opowieściami o Husajnie, gotowe były iść jego śladem. Często przez 10 godzin dziennie uczyły się obsługi karabinów i granatów. Każde dziecko wysłane na front miało na szyi zawieszony „kluczyk do rajy” z napisem: „Mam specjalne pozwolenie imama Chomeiniego na wstąpienie do nieba”². Za każde dziecko na froncie rodzice otrzymywali 6 tys. tumanów (czyli równowartość ówczesnej miesięcznej pensji irańskiego robotnika). Jeśli dziecko zginęło, rodzina dostawała legitymację męczennika, co dawało przywileje przy zakupie żywności, odzieży, a także oznaczało awans społeczny³.

Sposoby i cele angażowania dzieci w działalność terrorystyczną

Zaangażowanie dzieci w działalność terrorystyczną nie zawsze oznacza, że są one świadome swoich czynów i skutków, jakie mogą wywołać ich działania. Niektóre z organizacji terrorystycznych wykorzystują je jako uczestników zbrojnego dżihadu (w tym jako zamachowców-samobójców), inne, chcąc osiągnąć spektakularny efekt, używają dzieci jako tarczy lub czynią z nich masowe ofiary. Psychologiczne oddziaływanie na społeczeństwo w sytuacji, kiedy giną dzieci nieświadome polityki prowadzonej przez dorosłych, jest ogromne. Doskonałym przykładem jest zamach na szkołę w Biesłanie w Osetii Północnej (1–3 września 2004 r.), gdzie tłem wydarzeń był konflikt czeczeński. Do szkoły podstawowej wtargnęli uzbrojeni członkowie Brygady Męczenników Szamila Basajewa, żądając wycofania wojsk

² Ch. Reuter, *Zamachowcy-samobójcy. Współczesność i historia*, Warszawa 2003, s. 61.

³ *Ibidem*, s. 61.

rosyjskich z Czeczenii, uwolnienia rebeliantów oraz ustąpienia prezydenta Władimira Putina. Jednak w rzeczywistości realnym i głównym celem zamachowców było nagłośnienie sprawy czeczeńskiej i ukazanie społeczności międzynarodowej determinacji w walce „narodowowyzwoleńczej”. W wyniku działań terrorystycznych, jak również szturmów rosyjskich sił specjalnych, zginęło 339 zakładników, z czego prawie połowę zabitych stanowiły dzieci. Około 700 osób zostało rannych⁴, a wielu z nich doznało głębokich urazów emocjonalnych.

Terroryzm staje się skutecznym środkiem zastraszania, wymuszania określonych działań i wywoływania paniki w społeczeństwie. Poprzez ukazywanie swej nieobliczalności i sięganie po coraz brutalniejsze sposoby ataków terroryści dają sygnał światu, że w ich dążeniu do osiągnięcia swych celów nie istnieją żadne zasady moralne czy reguły prowadzenia walki, a w imię Allaha i „słusznej sprawy” warto poświęcić życie niewinnych i nieświadomych dzieci.

Z punktu widzenia skuteczności strategii operacyjnej organizacji terrorystycznych wykorzystanie dzieci daje im pewną przewagę. Traktując dzieci jako zakładników i jako pośredni cel na wypadek interwencji antyterrorystycznych służb, terroryści liczą na to, że takie działania prowadzone będą mniej ryzykownie, aby dodatkowo nie narazić życia zakładników. Dzieci niejednokrotnie stawały się środkiem, który miał wzmocnić oddziaływanie na władze i wymóc określone postępowanie, jednak zamach w Biesłanie ukazał bezwzględność bojowników na niespotykaną dotychczas skalę.

Aktywne uczestnictwo małoletnich w działaniach terrorystycznych, podkładanie przez nich ładunków wybuchowych czy dokonywanie zamachów samobójczych nie zawsze oznacza, że śmierć męczeńska jest ich celem. Duża część z nich jest do tego zmuszana, a niektórzy odurzani są narkotykami i wysyłani na śmierć bez świadomości zagrożenia. Inni, pozbawiani środków do życia, opuszczani przez rodziny i samotni, łatwo zawierają osobom, które zapewniają im poczucie przynależności do jakiejś grupy i opiekę. Istnieje też kategoria dzieci czy nastolatków zwerbowanych przez organizację terrorystyczną, która szantażem zmusza ich do działania na jej rzecz pod groźbą wyrządzenia krzywdy najbliższemu.

Swoistym przykładem wykorzystywania małoletnich przez terrorystów w swych działaniach jest angażowanie do zamachów dzieci niepełnospraw-

⁴ *Zamach w Biesłanie*, <http://www.terroryzm.com/zamach-w-bieslanie/> (dostęp: 29 stycznia 2012 r.).

nych umyślowo⁵. Angażowanie ich przez bojowników w takich miastach jak Diyala, Ramadi i Faludża w Iraku nie było rzadkością. Spektakularny zamach w Bagdadzie, w którym zginęło 98 osób, a ponad 200 zostało rannych miał miejsce 1 lutego 2008 r. Zamachowcy dokonując zdalnej detonacji, do ataku wykorzystali dwie upośledzone umyślowo dziewczyny. Niektóre z niepełnosprawnych dzieci przekazywane są terrorystom dobrowolnie przez ich rodziny, inne są sierotami, których rodzice zginęli podczas walk, a jeszcze inne są porywane.

Dzieci są także pomocne w zbieraniu informacji dla organizacji terrorystycznych. Niewinny wygląd wzbudza mniej podejrzeń i pozwala im łatwiej wmieścić się w tłum czy zbliżyć do punktów kontrolnych i żołnierzy, przez co ryzyko niepowodzenia ataku jest mniejsze. Doskonale sprawdzają się w patrolowaniu okolicy oraz w sytuacjach, gdy np. przygotowywana jest detonacja ładunku w pobliżu punktów kontrolnych i niezbędne jest odwrócenie uwagi wojskowych⁶. Oczywiście wiąże się to także z dużym prawdopodobieństwem, że dziecko nie zdąży na czas opuścić obszaru będącego w zasięgu wybuchu i zginie⁷. Dzieci mogą też być kurierami – mniej zwracają na siebie uwagę, a dziecięce tornistry czy zabawki wykorzystywane są np. do przenoszenia materiałów wybuchowych czy broni.

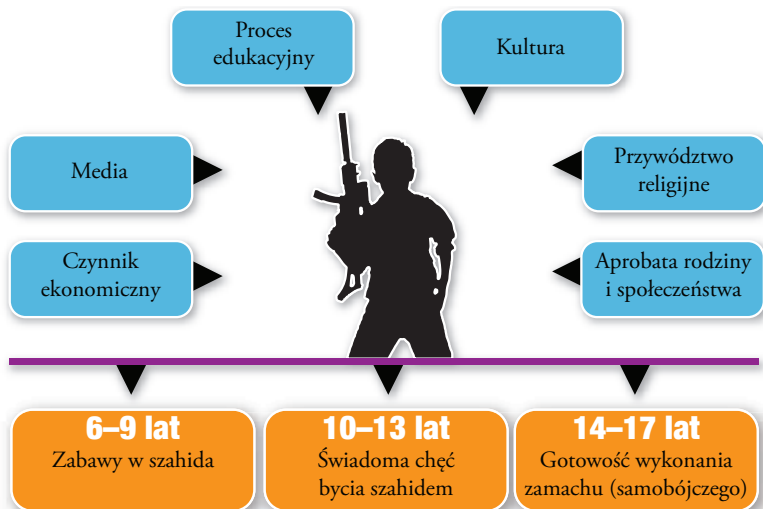
Analizując świadome uczestnictwo muzułmańskich dzieci w zbrojnym dżihadzie, można zaobserwować, że wytworzenie w nich chęci walki w imię Allaha i nienawiści do świata zachodniego jest bardzo dobrze zorganizowanym i wielopłaszczyznowym procesem. Funkcjonowanie od najmłodszych lat w kulturze, gdzie śmierć i zamachy są nieodłącznym elementem

⁵ W kwietniu 2007 r. w Bagdadzie odnotowano przypadek, kiedy ojciec 13-letniego chłopca sprzedał go za 10 tys. dolarów Al-Kaidzie w Iraku. Uznano go za zbyt wielkie obciążenie dla rodziny i wpajano mu, że poświęcenie życia dla kraju i Allaha jest sensem jego życia. Bojownicy obiecywali mu, że wkrótce będzie mógł dołączyć do swojej matki w niebie. *Sacrificing Mentally Handicapped Children for Jihad*, http://www.realclearreligion.com/index_files/9b87e7fcb994e41e9b8685de8c650826-39.html (dostęp: 10 grudnia 2011 r.).

⁶ Przykład zamachu w Iraku, kiedy zamachowcy chcąc osłabić czujność strażników w punkcie kontrolnym wzięli do samochodu dwójkę dzieci. Żołnierze nie podejrzewali, że za chwilę nastąpi wybuch i pozwolili bez kontroli przejechać terrorystom. Zamachowcy wysiedli z auta, pozostawiając w nim dzieci, i dokonali detonacji. Zginęło 5 osób, a około 30 zostało rannych. *Terrorystyci jako żywe bomby użyli dzieci*, <http://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/205000,terrorystyci-jako-zywe-bomby-uzyli-dzieci.html> (dostęp: 8 listopada 2011 r.).

⁷ Innym przypadkiem odnotowanym w mieście Josifijah, na południe od Bagdadu, było przywiązanie do 8-letniej dziewczynki materiału wybuchowego i odpalenie go, gdy dziecko podeszło do żołnierzy. Zginęło 8 wojskowych. *8-letnia terrorystka-samobójczyni zabiła osiem osób*, <http://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/75714,8-letnia-terrorystka-samobojczyni-zabila-osiem-osob.html> (dostęp: 5 listopada 2011 r.).

Schemat 1. Elementy procesu indoktrynacji islamskiej dzieci



Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Ask for Death...*, *op. cit.*, s. 113 oraz http://palwatch.org/main.aspx?fi=91&doc_id=1778 (dostęp: 15 grudnia 2011 r.); http://palwatch.org/SITE/MODULES/videos/pmw/videos.aspx?fld_id=142&doc_id=2362 (dostęp: 10 listopada 2011 r.).

codziennego życia sprawia, że ukształtowanie umysłu dziecka w idei dżihadu staje się czymś naturalnym i właściwym dla nich samych. W czasie palestyńskiej intifady sondaże wykazywały, że 72–80 proc. palestyńskich dzieci pragnie śmierci jako szahid. Tęsknota za śmiercią w imię Allaha jest integralną częścią postrzegania rzeczywistości przez palestyńskie dziecko. Na podstawie przeprowadzonych badań⁸ zauważono, że dzieci w wieku od 6 do 9 lat skupione są na zabawach, w których odgrywają role męczenników, grają w gry, w których celem jest śmierć, natomiast w wieku 10–13 lat wyrażają już świadomie chęć zostania szahidem. Uderzające jest to, że ich pragnienie śmierci jest wyrażone jako osobisty cel i nie odnosi się bezpośrednio do konfliktu z Izraelem. Są przekonane, że śmierć dla Allaha jest lepsza niż życie. Należy wskazać, że wśród nastolatków (14–17 lat) zaangażowanych w dżihad odnotowuje się największy współczynnik wykonanych zamachów samobójczych.

Prawdopodobnie wnioski z tych badań odnoszą się także do innych rejonów świata, w których konflikty na tle religijnym stanowią wieloletni element środowiska dorastania dzieci. Taka sytuacja, w połączeniu z odpowiednio

⁸ M. Zimny, *Terroryzm samobójczy*, Bellona, Warszawa 2006, s. 116.

prowadzonym procesem propagandy islamistycznej i manipulacji sprawia, że dzieci stają się znakomitym elementem służącym terrorystom islamskim do walki ze światem zachodnim.

Radykalizacja i manipulacja dziećmi

Dzieci są bardziej posłuszne i nie kwestionują rozkazów, dlatego też psychomanipulacja dzieckiem jest dużo łatwiejsza niż osobą dorosłą. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że bywa wspomagana zarówno hipnozą, jak i środkami odurzającymi i psychotropowymi, to łatwo się domyślić, że dzieci w wyniku procesów, którym są poddawane, stają się zamachowcami niemal doskonałymi⁹. Potencjalni męczennicy – pozbawiani naturalnego instynktu samozachowawczego, w których od dzieciństwa zaszczerpione jest pragnienie męczeństwa (i zabójstwa) jako życiowego celu – stają się pożądanym narzędziem śmierci w działaniach terrorystów.

Ideologia organizacji przekazywana jest głównie przez stale rozrastającą się sieć szkółek koranicznych i meczetów. Służą one przywódcom duchowym organizacji ekstremistycznych do bezpośredniego oddziaływania na umysły młodych ludzi. Niejednokrotnie meczety stały się miejscem agitacji religijnej ogromnej rzeszy osób, które nie zawsze stają się członkami danej organizacji, jednak utożsamiają się z jej hasłami, stając się przez to sympatykami potencjalnie gotowymi wspierać ekstremistyczne działania.

Należy zwrócić uwagę, że dokonywanie zamachów samobójczych jest kwestią sporną w religii islamskiej i według wielu znawców islamu świadczy o niewłaściwej interpretacji Koranu, a tym samym nie powinno być akceptowane przez muzułmanów. Można zauważyć także zabiegi służące zniekształceniu percepcji samych zamachów. W procesie indoktrynacji słowo „samobójstwo” nigdy nie jest używane. Stosowana jest manipulacja językowa – młodzi ludzie nigdy nie są nazywani terrorystami, ale świętymi bojownikami lub męczennikami. Czyn, którego mają dokonać, nie jest zamachem, a opisywany jest jako „eksplozja *sacrum*”, akt męczeństwa i poświęcenia dla

⁹ K. Liedel, *Mali terroryści ofiary terroryzmu*, Portal Spraw Zagranicznych, 3 lutego 2009 r., <http://www.psz.pl/tekst-16923/Krzysztof-Liedel-Mali-terrorysci-ofiary-terroryzmu> (dostęp: 10 listopada 2011 r.).

dobra społeczności. Osoby postronne, które giną w wyniku ich działań, to nie ofiary, a „uboczne skutki świętej wojny”¹⁰.

O ile rozumiałe są powody, dla których liderzy organizacji terrorystycznych decydują się na angażowanie dzieci do swych działań, to próba wyjaśnienia motywów dobrowolnego przystąpienia tych ostatnich do dżihadu jest bardzo złożona. Co więc powoduje to nieodparte pragnienie śmierci wśród dzieci? Pragnienie, które jest sprzeczne z podstawowym instynktem przetrwania każdego człowieka? Tło każdego zamachu, którego sprawcą są dzieci, jest różne, jednak istnieją pewne bodźce, które sprawiają, że zaangażowanie i chęć poświęcenia się sprawie pozostają niezmiennie wysokie. Czynnikiem wpływającymi na proces radykalizacji postaw i wpajania dzieciom określonych przekonań ideologicznych są przede wszystkim: oświata, kultura i media, rodzice, wychowanie oraz motywacja ekonomiczna i wpływ przywódców religijnych.

Proces edukacyjny

Dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym stanowią ważną grupę docelową organizacji terrorystycznych mających na celu radykalizację islamską. Kampania przyzwyczajania do stosowania przemocy wobec niewiernych rozpoczyna się od najmłodszych lat. Indoktrynacja prowadzona jest na wielu płaszczyznach i na każdym etapie edukacji. Kształtowanie umysłów odbywa się w przedszkolu, szkołach koranicznych i na innych islamskich uczelniach, a nawet w klubach sportowych i miejscach spotkań towarzyskich nastolatków. Olbrzymie znaczenie w kształtowaniu odpowiedniego podłoża ideologicznego do przeprowadzania wszelkich zamachów mają również seminaria i wykłady prowadzone w meczetach. Jest to cyniczne wykorzystywanie dzieci i młodzieży, którym wpajana jest ideologia podsycająca ich chęć do śmierci w imię religii, a w przypadku konfliktu palestyńsko-izraelskiego również w imię nacjonalizmu palestyńskiego. Specjalnie przeszkoleni nauczyciele ukazują męczeńską śmierć jako początek nowego, lepszego życia „po życiu”.

Podręczniki szkolne skierowane zarówno do klas najmłodszych, jak też dalszych etapów edukacji zawierają treści propagujące i nawołujące do dżihadu, jako obowiązku każdego muzułmanina. Książki dla palestyńskich

¹⁰ K. Liedel, P. Piasecka, *Werbunek do organizacji terrorystycznych*, http://www.cbnt.collegium.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=55:werbunek-do-organizacji-terrorystycznych&catid=38:poradniki&Itemid=34 (dostęp 10 grudnia 2011 r.).

dzieci przepełnione są nienawiścią do Izraela oraz odmawianiem temu państwu prawa do istnienia. Wiedza przekazywana jest w sposób wzbudzający w dzieciach nieodpartą chęć „wypełnienia misji męczeńskiej”. Historia państw muzułmańskich dla celów propagandowych przekazywana jest w sposób subiektywny i nie zawsze zgodny z rzeczywistością, nawołujący do przemocy i gloryfikowania męczeństwa. Wyrastanie młodzieży w atmosferze religijnego i nacjonalistycznego podżegania do prowadzenia walki z innowiercami skutkuje pogłębieniem nienawiści do świata zachodniego i usprawiedliwianiem terroryzmu¹¹.

Z kolei rozpatrując proces skrajnego kształtowania poglądów dzieci i nastolatków w kontekście funkcjonowania wyznawców islamu w państwach niemuzułmańskich da się zauważyć, że ich umysły ugruntowało wieloletnie „pranie mózgu”, ograniczony dostęp do rozrywki, sportu, książek innych niż dotyczące propagandy fundamentalistycznej oraz wielogodzinne studiowanie Koranu w języku arabskim. Medresy często są jedynym miejscem zdobywania przez nich wiedzy i kształtowania światopoglądu, co w konfrontacji z koniecznością funkcjonowania w cywilizacji zachodniej powoduje, że zwiększa się ich frustracja i skłonność do oddania życia w imię islamu.

Elementem procesu indoktrynacji jest odbycie specjalnego przeszkolenia paramilitarnego. Część kandydatów przechodzi je w czasie organizowanych obozów letnich w ramach specjalnego procesu edukacyjnego, inne trafiają do specjalnie do tego przeznaczonych ośrodków prowadzonych pod nadzorem islamskich bojowników. Tam znajduje się wszelkie niezbędne wyposażenie, takie jak komputery, sprzęt wideo i literatura islamska oraz materiały wybuchowe i broń. W ramach kształtowania właściwej postawy i uodpornienia na krzywdę oraz ból dzieci oglądają filmy, które przedstawiają fizyczne tortury czy zabijanie kobiet i dzieci, a także muzułmanów uznanych za niewiernych lub zdrajców islamu. Co jakiś czas na pograniczu pakistańsko-afgańskim lub w Iraku odnajdywane są przez służby bezpieczeństwa kryjówki osób podejrzewanych o przynależność do Al-Kaidy, które prowadzą obozy szkoleniowe dla dzieci – potencjalnych zamachowców. Za przykład posłużyć może ujawnienie materiałów o szkoleniu dzieci przez Al-Kaidę w Iraku w obozie w miejscowości Khan Bani Saad pod Bagdadem. Na nagraniu widać, jak około dwudziestu 10-letnich chłopców jest szkolonych w dokonywaniu włamań, strzelaniu,

¹¹ *Palestinian Children and the Seeds of Hate*, <http://www.amitiesquebec-israel.org/photos/hate.pdf> (dostęp: 6 listopada 2011 r.).

zatrzymywaniu zakładników i w innych technikach¹². Tego typu nagrania służą jako materiał do tworzenia propagandowych filmów, wykorzystywanych także później w procesie rekrutacyjnym¹³.

Również w Pakistanie, w rejonie działania sił talibów związanych z Al-Kaidą, służby pakistańskie odkryły „wylęgarnię samobójców”. Upubliczniono wideo, na którym zamaskowany nauczyciel uczy dzieci, jak przeprowadzić zamachy samobójcze. Już w 2008 r. oceniano, że około 5 tys. dzieci w wieku od 9 do 17 lat zostało wyszkolonych przez talibów na zamachowców-samobójców¹⁴.

Z kolei w trakcie obozów letnich organizowanych m.in. przez Hamas i Islamski Dżihad, na które rodzice bardzo chętnie wysyłają swoje dzieci, uczestnicy zwiedzają domy zamachowców-samobójców, a podczas nauczania historii islamu pokazywane są im portrety męczenników. W ramach prowadzonej edukacji odbywa się także szkolenie ze składania, rozkładania i użycia różnych rodzajów broni, które mogą być wykorzystane w przyszłej walce oraz technik organizowania zasadzek. Prezentowane są także instrukcje, w jaki sposób wysadzać izraelskie autobusy. Podczas obozów dzieci w wieku 8–12 lat szkolone są również pod kątem przeprowadzania zamachów samobójczych. Aby wzmocnić ich wiarę w „słuszność sprawy” i kult męczeństwa, dzieci – uczestnicząc w specjalnych paradach i manifestacjach – są ubierane w pasy szahida.

Kultura i media

Ogromny wpływ na potencjalny sukces terrorystów w werbowaniu i kształceniu odpowiedniej osoby do przeprowadzenia zamachu ma wykreowana „kultura śmierci” – egzaltacja w kontekście aktu samobójczego, a także społeczeństwo, które gloryfikuje śmierć męczeńską. Przejawia się to między innymi w plakatach wychwalających samobójców („dzieci są świętymi męczennikami jutra”) rozwieszanych na ulicach miast, zabawach dla dzieci, mających uzmysłowić im sens bycia bohaterem-męczennikiem, piosenkach i wierszach pochwalnych o zamachowcach-samobójcach (poemat

¹² W ramach ćwiczeń m.in. biorą do niewoli mężczyznę, każą mu uklęknąć i przykładają do głowy pistolet. Widać też grupę zamaskowanych nastolatków – niektórzy mają na sobie pasy szahida – skandujących hasła poparcia dla Al-Kaidy.

¹³ *Al-Kaida szkoli dzieci na terrorystów*, 7 lutego 2008 r., http://www.dziennik.pl/swiat/article120447/Tak_Al_Kaida_szkoli_dzieci_na_terrorystow.html (dostęp: 10 listopada 2011 r.).

¹⁴ *Dzieci w wylęgarniach samobójców*, 26 kwietnia 2009 r., <http://www.euroislam.pl/index.php/2009/04/dzieci-w-wylegarniach-samobojcow/> (dostęp: 10 listopada 2011 r.).

o męczenniku¹⁵: „Przez twoje życie! Widzę moją śmierć, ale ponaglam moje kroki do niej. Przez twoje życie! To jest śmierć człowieka, który prosi o szlachetną śmierć – oto ona jest...”¹⁶, graffiti przedstawiających postać zamachowca, spod stóp którego zrywa się do lotu stado zielonych ptaków¹⁷.

Hamas – chcąc od najmłodszych lat zaszczyć w dzieciach kult męczeństwa – tworzy strony internetowe dla dzieci (np. Al-Fateh, Zwycięzca, www.al-fateh.net), które zawierają treści zachęcające do zostania terrorystami-samobójcami. Znajduje się tam wiele rysunków, wierszy, piosenek, zagadek, układanek, opowiadań, które nie mają nic wspólnego ze światem dziecięcym, a jedynie kreują rzeczywistość w pożądanym dla organizacji świetle. Animowane postacie męczenników i zamachowców (przy których widnieją m.in. opisy typu: „śmierć dla Boga to zwycięstwo, zwycięstwo w chwale bohaterów, których nazwiska na zawsze pozostaną w sercach milionów muzyłmanów na całym świecie”) pozwalają dzieciom na utożsamianie się z nimi i kształtują chęć dokonywania podobnych czynów oraz zachęcają do korzystania z internetu, aby dowiedzieć się o życiu szahidów¹⁸. W każdym numerze stałym elementem jest *The story of a martyr*, która przedstawia bohaterские czyny wybranych zamachowców¹⁹. W jednym z wydań Al-Fateh znalazła się fotografia odciętej głowy samobójczyni z Brygad Męczenników Al-Aksy, która dokonała zamachu we wrześniu 2004 r., a obok napis: „sprawczyni samobójczego zamachu bombowego, Zajnab Abu Salem. Jej głowa została oderwana od czystego ciała, a chusta pozostała, aby zdobić jej twarz. Twoje miejsce jest w raju, w najwyższym niebie, o Zajnab siostró ludzi...”²⁰. Celem takich publikacji jest psychologiczne znieczulenie młodzieży na akty przemocy. Poza oddziaływaniem propagandowym strony internetowe ułatwiają organizacjom branie odpowiedzialności za zamachy, aby to właśnie im

¹⁵ Poemat występujący w podręcznikach szkolnych, M. Itamar, *Ask for Death!*, <http://www.pmw.org.il/ASK%20FOR%20DEATH.htm> (dostęp: 5 sierpnia 2011 r.).

¹⁶ A. Krawczyk, *Działalność Da'wa – społeczno-propagandowego skrzydła Islamskiego Ruchu Oporu (Hamas)*, 26 stycznia 2007 r., http://adamkrawczyk.com/2-artykuly_07-01-26.html (dostęp: 5 grudnia 2011 r.).

¹⁷ Zielone ptaki symbolizują zamachowców-samobójców, gdyż według Koranu, dusze męczenników są zanoszone Allahowi w piersiach zielonych rajskich ptaków.

¹⁸ Strona Hamasu: *Kids, Die for Allah*, <http://www.ynetnews.com/articles/0,7340,L-3225214,00.html> (dostęp: 5 grudnia 2011 r.).

¹⁹ C. Jacob, *Hamas Children's Magazine Al-Fateh Encourages Terrorism, Glorifies Martyrdom*, The Middle East Media Research Institute, <http://www.memri.org/report/en/0/0/0/0/248/2401.htm>

²⁰ M. Levitt, *Hamas. Polityka, dobroczynność i terroryzm w służbie džihadu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 196.

zostały one przypisane przez środki masowego przekazu i żeby informacja dotarła do jak najszerszego grona potencjalnych rekrutów.

Z kolei w oficjalnych programach telewizyjnych ukazywane są wywiady z dziećmi, które pragną umrzeć dla Allaha i zabijać niewiernych. Przykładem indoktrynacji dzieci był emitowany przez telewizję Al-Aksa w 2007 r. program dla dzieci „Pionierzy jutra”²¹, w którym myszka Farfur („myszka džihadystka”), podobna do disnejowskiej myszki Mickey, wygłaszając hasła antyizraelskie i antyzachodnie, namawia do zniszczenia Izraela („pomóżmy muzułmanom stać się panami świata”). W jednym z odcinków dziewczynka zapytana, czy poświęciłby duszę dla meczetu Al-Aksa w Jerozolimie, odpowiada: „Strzeliłabym. Zmiażdżymy Żydów... Będę męczennicą”²². W innej części programu dzwoniący do Farfura młody chłopiec recytuje poemat o karabinie AK-47: „To czas śmierci, będziemy walczyć na tej wojnie”.

Nie tylko Hamas stosuje tego typu retorykę. Organizacja związana z Al-Kaidą – Al-Kaida Półwyspu Arabskiego (Al-Qaeda in the Arabian Peninsula, AQAP), opublikowała krótkometrażowy film animowany z przeznaczeniem do dystrybucji za pośrednictwem stron internetowych i płyt DVD, który ma zachęcać najmłodszych do džihadu i rekrutować przyszłych bojowników. Podobnie jak filmy Hamasu, bazujące na formie disnejowskich produkcji, bajka AQAP opowiada historię świętych wojen i zawiera treści propagandowe skierowane przeciw cywilizacji zachodniej. Widać w niej chłopców ubranych w mundury, którzy uczestniczą w atakach, zabójstwach i spiskach terrorystycznych²³.

Standardem jest również nagrywanie zamachów terrorystycznych oraz testamentów szahidów, a następnie rozprowadzanie ich wśród miejscowych mediów i organizacji w celu przekazania zapisu sukcesu, jakim był akt terrorystyczny i śmierć wielu osób. Nagrania te prezentowane są młodym ludziom, aby również oni podążyli najświętszą drogą džihadu. Propagowanie „kultury śmierci” ma również odzwierciedlenie w nadawaniu imion zamachowców-samobójców szpitalom, lecznicom i szkołom.

²¹ *Inculcating Kindergarten Children With Radical Islamic Ideology and the Culture of Anti-Israel Terrorism*, Intelligence and Terrorism Information Center at the Israel Intelligence Heritage & Commemoration Center (IICC), 6 czerwca 2007 r., http://www.terrorism-info.org.il/malam_multimedia/English/eng_n/pdf/kindergarten_gaza060607.pdf (dostęp: 10 listopada 2011 r.).

²² „Myszka džihadystka” rekrutuje dzieci w telewizji Hamasu, <http://www.netnews.com.pl/.../quot-myszka-dzihadystkaquot-rekrutuje-dzieci-w-telewizji-hamasu.html> oraz <http://www.netnews.com.pl/39091/tv-myszka-dzihadystka-zabita-przez-izraelskiego-agenta.html> (dostęp: 10 grudnia 2011 r.).

²³ *Al-Kaida kręci „makabryczną bajkę” dla dzieci*, 21 lipca 2011 r., <http://terroryzm.wsiz.pl/artykuly,Al-Kaida-kreci-makabryczna-bajke-dla-dzieci.html> (dostęp: 5 grudnia 2011 r.).

Podjmując kwestie wykorzystywania mediów na potrzeby propagandy terrorystycznej warto zaznaczyć, że wiele ugrupowań chcąc przedstawić światu „słuszną sprawę”, o jaką walczą, celowo w swych działaniach używa dzieci jako czynnika wywołującego określoną reakcję społeczeństw i rządów. Poza nadinterpretacją faktów oraz podawaniem nieprawdziwych danych dotyczących liczby zabitych dzieci z rąk „okupantów” (co służyć ma uzyskaniu większego poparcia społecznego) oraz przedstawianiem muzułmanów jedynie w roli ofiary, organizacje celowo wysyłają dzieci pod ostrzał przeciwnika. Ukazując relacje z walk, gdzie ofiarami stają się dzieci, i obrazy przedstawiające ich męczeńską śmierć, terroryści za pomocą propagandy medialnej próbują wpływać na opinię publiczną i przedstawić swoją działalność jako formę walki obronnej przed agresją Zachodu i usprawiedliwiającej ich działania.

Jak pokazują powyższe przykłady, ugrupowania terrorystyczne sprawnie wykorzystują nowe technologie i media na własne potrzeby, co pozwala na dotarcie ze swoją propagandą do coraz szerszego grona odbiorców. Poza działaniami *stricto* zbrojnymi i potencjałem ludzkim, jakim dysponują te organizacje, konfrontacja świata ekstremistów islamskich ze światem zachodnim odbywa się również na płaszczyźnie społeczno-kulturowej.

Aspekt społeczny i rola rodziców w wychowaniu przyszłego męczennika

Ważnym elementem wzmacniającym chęć bycia męczennikiem jest aprobatą rodziców dla walki z wrogiem islamu przy wykorzystaniu metod terrorystycznych. Wpływ rodziny na zakorzenienie w umysłach śmierci męczeńskiej i duma rodziców, jeśli ich dziecko zostanie wybrane na męczennika, stanowi w wielu przypadkach podstawowy czynnik kształtujący odpowiedni światopogląd przyszłego zamachowca.

Organizacje ekstremistyczne, chociażby takie jak Hamas, poza działalnością powszechnie uznaną za terrorystyczną prowadzą dobrze zorganizowaną działalność społeczną i humanitarną. Z ich środków finansowany jest palestyński system edukacji, opieki społecznej oraz zdrowotnej. Wszelkie inicjatywy wpisujące się w działalność społeczno-propagandową (system Da'wa) skupione są na uzyskaniu masowego poparcia społeczeństwa i ukazaniu pozytywnego wpływu działań organizacji na codzienne życie. Dobroczynność w połączeniu z głęboką radykalizacją i hasłami odnoszonymi się do islamu ma tworzyć w umysłach palestyńskich rodziców myśl, że droga wyznaczona przez Hamas jest tą, którą powinny podążać ich dzieci.

Programy socjalne i pomoc finansowa dostarczane są również do obozów palestyńskich uchodźców w innych krajach. Wszystko to ma na celu poprawę wizerunku organizacji i zmniejszenie negatywnych skutków, jakie wywołują zamachy terrorystyczne dokonywane przez zbrojne ramię Hamasu – Brygady Izz al-Din al-Kassama.

W kontekście dzieci jako przyszłych terrorystów, należy zwrócić uwagę na rolę, jaką odgrywają rodzice (w szczególności matki) w stworzeniu odpowiednich warunków do adaptacji skrajnych ideologii i wypełniania obowiązku dżihadu. Wiele muzułmańskich kobiet – poza angażowaniem się w walkę czy przeprowadzaniem zamachów samobójczych – coraz częściej główną rolę w wypełnieniu obowiązku dżihadu widzi w wychowaniu swoich dzieci w duchu walki z niewiernymi. Poświęcenie dziecka w imię idei męczeństwa jest dla nich zaszczytem i dumą. Wpajanie dzieciom nienawiści do świata zachodniego czy izraelskiego/ amerykańskiego „okupanta” i pragnienia śmierci w imię Allaha jest nieodłącznym elementem kształtowania światopoglądu dzieci. Cytowana przez M. Levitta wypowiedź jednej z muzułmanek zwracających się do innych kobiet słowami: „Ważne, aby pasją naszych dzieci był dżihad. Starajcie się tak właśnie wychować wasze dzieci. Muzułmańska kobieta powie dziecku: nie ma przyjaźni między nami a kafirami (niewiernymi). Pragniemy wlać strach w serca wrogów. Chcemy być pewne, że nasze dzieci noszą w sercach ducha dżihadu”²⁴, nie pozostawia złudzeń, że rola rodziców w wychowaniu potencjalnych zamachowców jest znacząca. Dumni rodzice otrzymują gratulacje za męczeństwo ich dzieci i mówią o tym czynie z radością. Rodziny zamachowców-samobójców bardzo hucznie świętują takie wydarzenie i cieszą się, że „Allah tak wielce zaszczyił ich rodzinę”²⁵. Rodzice dzieci męczenników traktowani są z większym szacunkiem, co również zachęca innych do „kierowania” potomstwa na ścieżkę dżihadu.

Zobrazować to mogą takie wypowiedzi rodziców z fundamentalistycznych muzułmańskich środowisk: „Proszę Boga, aby wybrało moje dziecko do bycia męczennikiem” lub „jestem szczęśliwa, że mój 13-letni syn został męczennikiem. Poświęcę wszystkich moich synów i córki Allahowi”²⁶. Pragnienie, aby ich własne dzieci stały się zamachowcami-samobójcami jest

²⁴ M. Levitt, *op. cit.*, s. 155.

²⁵ B. Hołyst, *Terrorystyci-samobójcy*, raport specjalny – SUICYDOLOGIA 2005, t. 1, nr 1, http://www.suicydologia.viamedica.pl/darmowy_pdf.phtml (dostęp: 8 listopada 2011 r.)

²⁶ *Children of the jihad*, http://www.worldnetdaily.com/news/ar...TICLE_ID=17707 (dostęp: 8 grudnia 2011 r.)

niewątpliwie najtragiczniejszym czynnikiem w całej strategii działań organizacji, w których dziecko jest jedynie narzędziem w osiągnięciu celów.

Motywacja ekonomiczna

Dodatkowym powodem przyzwolenia i zachęcania dzieci, aby przyłączyły się do dżihadu, jest aspekt finansowy. Rodzice dziecka, które dokonało zamachu, otrzymują z tego tytułu znaczne sumy pieniędzy. Wysokość gratyfikacji zależna jest od rejonu konfliktu, a także od tego, w jakim czasie dziecko ma się dostać do punktu docelowego i zrealizować plan. Według niektórych źródeł, śmierć palestyńskiego dziecka jest warta ok. 2 tys. dolarów, a zranienie, np. w czasie rzucania granatu lub nieudanego zamachu – 300 dolarów. Inne źródła podają, że ceny wahają się nawet od 500 dolarów za odniesione rany, przez 1 tys. w razie kalectwa do 10–25 tys. dolarów dla rodziny każdego palestyńskiego męczennika – zamachowca-samobójcy²⁷. Talibowie śmierć małoletniego samobójcy wycenili na 7–14 tys. dolarów²⁸. Z kolei według informacji przekazywanych przez władze w Pakistanie, dzieci kupowane są przez terrorystów w ubogich rejonach, gdzie wielodzietne rodziny żyją w bardzo trudnych warunkach, za cenę od 500 do 25 tys. dolarów za dziecko, które z założenia zostanie wykorzystane przez nich do przeprowadzenia zamachu samobójczego. Jednak rodziny często nie są świadome roli, jaką ma odegrać w działaniach bojowników ich potomstwo²⁹. Inne informacje wskazują, że za przeszkolone już do zamachów dzieci (często niemające więcej niż 10–11 lat) talibowie przekazują kwoty od 6 tys. do 12 tys. dolarów³⁰.

Rekrutacja oraz kupowanie dzieci i młodzieży do przeprowadzania zamachów lub innych zadań w ramach działań terrorystycznych jest zjawiskiem bardzo niepokojącym. Wysoka cena wyszkolenia i pozyskania dorosłego męczennika dodatkowo zwiększa popyt na dzieci (zamachowców),

²⁷ J. Weiner, *Child Abuse in the Palestinian Authority*, <http://likud.nl/2002/10/child-abuse-in-the-palestinian-authority/> (dostęp: 15 listopada 2011 r.).

²⁸ *The Taliban Schools for Child Suicide Bombers*, 30 czerwca 2010 r., <http://barenakedislam.wordpress.com/2010/06/30/the-taliban-schools-for-child-suicide-bombers/> (dostęp: 4 grudnia 2011 r.).

²⁹ *Dzieci narzędziem w rękach terrorystów*, 16 czerwca 2009 r., <http://tvp.info/informacje/swiat/dzieci-narzedziem-w-rekach-terrorystow/677168> (dostęp: 30 listopada 2011 r.).

³⁰ *Terrorystyci kupują dzieci do zamachów*, <http://www.wiadomosci.onet.pl/2004122,441,item.html> (dostęp: 9 grudnia 2011 r.).

które stają się „cenionym produktem” dla organizacji, gdyż za nie płaci się zdecydowanie mniej³¹.

Abstrahując od kwestii moralnych, z punktu widzenia przeciwdziałania terroryzmowi istnienie „ryнку zamachowców” jest wysoce niekorzystne. W krajach, gdzie istnieje ubóstwo i brak perspektyw na poprawę życia, kwota, jaką otrzymuje rodzina za poświęcenie swojego dziecka lub przejście na stronę bojowników może być głównym czynnikiem motywującym.

Wpływ przywódców religijnych

Znaczny wpływ na rekrutację i odpowiednie ukształtowanie przyszłych terrorystów mają wypowiedzi przywódców religijnych. W swych żarliwych wystąpieniach twierdzą, że dżihad jest obowiązkiem nie tylko każdego mężczyzny, ale także kobiet i dzieci („Niech wstydzi się ten, kto nie wychowuje swoich dzieci dla dżihadu... błogosławiony ten, kto zakłada kamizelkę z materiałami wybuchowymi na siebie lub na swoje dzieci, idzie wśród niewiernych i mówi: Allah Akbar!”³²). Nawołują nastolatków do składania ofiary ze swojego życia, aby wypełnić wolę Allaha, co po śmierci męczeńskiej nagrodzone zostanie wstępem do rajy. Nawiązują w ten sposób do zapisanej w Koranie obietnicy, że każdy, kto poległ w świętej wojnie, trafi do rajy i poślubi tam 72 czarnookie hurysy. Tego rodzaju obietnice, w połączeniu z poczuciem rozczarowania i niezadowolenia nastolatków z dotychczasowego życia, tworzą pragnienie pójścia wskazywaną drogą dżihadu.

Zdarza się, że duchowi przywódcy i nauczyciele są dla osób przebywających w szkołach czy ośrodkach kształtujących przyszłych zamachowców jedynym źródłem informacji o świecie i przekazywania wartości, są dostarczycielami jedynego słusznego poglądu na rzeczywistość i zachęcają do działania na rzecz organizacji. Jedna prawda, jedna grupa, jedna tożsamość – te czynniki prowadzą do powstania „myślenia grupowego”. Osoby te zaczynają z czasem bardziej bać się odrzucenia przez grupę niż fizycznego unicestwienia w samobójczym zamachu³³.

Organizacje terrorystyczne – mając świadomość, że wykorzystywanie nieletnich do przemocy jest nie tylko nielegalne i niemoralne, ale też

³¹ *Kids and Doctors in the Booming Terrorist Industry*, <http://www.theatheistconservative.com/2011/07/08/kids-and-doctors-in-the-booming-terrorist-industry/> (dostęp: 15 grudnia 2011 r.).

³² *Our Hatred is Rooted in Our Souls*, <http://www.shalomjerusalem.com/jerusalem/jerusalem82.html> (dostęp: 15 grudnia 2011 r.).

³³ K. Liedel, *op. cit.*

wpływa negatywnie na ich postrzeganie przez społeczność międzynarodową (zmniejszając tym samym szansę na osiągnięcie długofalowych celów) – nie przyznają się oficjalnie do sponsorowania i angażowania dzieci do zamachów. Przytaczając komunikat wydany przez palestyński Islamski Dżihad: „Odrzucamy jakiegokolwiek zachęcanie młodych ludzi, które może sprawić, że sami podejmą się działania lub będą do niego zachęceni przez innych. Wzywamy matki, ojców nauczycieli, przywódców politycznych i prezydentów do zacieśnienia współpracy w tej dziedzinie. Zachęćmy dzieci, by skupiły się na swojej edukacji, pozwólmy im wyrazić swój entuzjazm w publicznych demonstracjach i przygotujmy je na konfrontację z wrogiem, ale gdy już będą dorosłe”³⁴, można odnieść wrażenie, że jest to jednak jedynie element działań propagandowych, a nie rzeczywiste stanowisko organizacji w tej sprawie.

Ponadto należy zaznaczyć, że – mimo długookresowych procesów manipulacji oraz chęci i gotowości dzieci do samodzielnego przeprowadzania zamachów – inspiratorzy nie mają do nich pełnego zaufania. W większości przypadków kandydaci na szahidów mają swoich opiekunów, którzy towarzyszą im do miejsca ataku i jeśli istnieje taka potrzeba, sami zdalnie detonują materiały wybuchowe przymocowane do dziecka.

Elementy profilaktyki

Warto zauważyć, że problem radykalizacji społeczeństwa muzułmańskiego dotyczy nie tylko krajów, gdzie trwają konflikty na tle religijnym. Także w Europie czy USA, gdzie wyznawcy islamu zamieszkują określone części miast, tworząc swego rodzaju zamknięte strefy (np. we Francji czy Wielkiej Brytanii), problem ten jest coraz bardziej widoczny. Żyjąc w odizolowaniu od świata cywilizacji zachodniej, paradoksalnie korzystają z praw do wolności słowa i wyznania, jakie daje im społeczeństwo demokratyczne, co pozwala na uzyskiwanie coraz większych możliwości szerzenia swojej ideologii, często mającej skrajny wydźwięk.

Edukacja dzieci w ramach przeciwdziałania terroryzmowi jest niewątpliwie koniecznością obecnych czasów, niezależnie od kraju i stopnia realnego zagrożenia terroryzmem. Umysławianie dzieciom i młodzieży, czym jest terroryzm, jak zachować się, kiedy zaistnieje niebezpieczna sytuacja z niego wynikająca, a także w jaki sposób działają mechanizmy organizacji

³⁴ M. Zimny, *op. cit.*, s. 112.

terrorystycznych werbujących potencjalnych zamachowców, pozwala minimalizować ryzyko angażowania się w zbrojny dżihad.

W ramach działań profilaktycznych w krajach, gdzie terroryzm stanowi istotny problem, tworzone są specjalne programy mające na celu ochronić dzieci przed manipulacją i indoktrynacją religijną lub uczyć jak zachować się w sytuacji zagrożenia. W Indonezji powstał komiks *Znalazłem znaczenie dżihadu*, który opowiada historię Nasira Abasa³⁵, związanego wcześniej z Al-Kaidą nawróconego terrorysty, który obecnie współpracuje z rządem na rzecz przeciwdziałania terroryzmowi. Celem publikacji jest przekonanie dzieci, że zabijanie jest czymś niewłaściwym i zasługuje na potępienie³⁶. 130-stronicowy kolorowy komiks w zabawny i zachęcający dzieci do czytania sposób ukazuje przemianę Abasa i wskazuje właściwą interpretację islamu, w której przemoc jest niedopuszczalna i niezgodna z nauką Koranu.

Przykładem innego sposobu dotarcia do najmłodszych i nauki walki z przestępczością i terroryzmem jest opublikowana w internecie³⁷ i dystrybuowana w sklepach seria edukacyjnych kreskówek wyprodukowana przez Federalną Służbę Bezpieczeństwa (FSB) Rosji³⁸. Filmiki trwają około 20–30 sekund, a każdy z nich przedstawia dwóch chłopców oraz inną sytuację stwarzającą zagrożenie. Jeden z nich postępuje nieodpowiedzialnie i nieadekwatnie do sytuacji, przez co zostaje ukarany lub w domyśle ginie w wybuchu, natomiast zachowanie drugiego jest godne pochwały i powinno być wzorem do naśladowania dla każdego dziecka.

Działania edukacyjne i profilaktyczne muszą być jednak odpowiednio przygotowane i nie mogą wprowadzać dodatkowych elementów wpływających na pogorszenie dialogu ze światem muzułmańskim. Przykładem

³⁵ Abas był kiedyś jednym z najbardziej znaczących członków Jemaah Islamiya. Pomagał w szkoleniu terrorystów, którzy zorganizowali zamach na Bali w 2002 r. Obecnie wykorzystuje swoją pozycję i wiedzę do krytyki współczesnej interpretacji dżihadu i zabijania cywilów. Współpracuje z policją na rzecz przeciwdziałania terroryzmowi, zaangażowany jest w program rządowy mający na celu przekonanie islamistów, aby nie zabijali nieuzbrojonych cywilów.

³⁶ *Powstał komiks o duchowej przemianie terrorysty*, 9 września 2011 r., <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/435253,Powstal-komiks-o-duchowej-przemianie-terrorysty> (dostęp: 20 grudnia 2011 r.); *Captain Jihad: Ex al-Qaeda-Linked Terrorist Now a Comic Book Character*, <http://americandefenseleague.wordpress.com/2011/09/09/%E2%80%98captain-jihad%E2%80%99-ex-al-qaeda-linked-terrorist-now-a-comic-book-character/> (dostęp: 20 grudnia 2011 r.)

³⁷ *ФСБ Волгограда покажет антитеррористические мультфильмы* (FSB z Wołgogradu pokazuje antyterrorystyczne kreskówki), <http://v1.ru/news/339100.html#video>, (dostęp: 4 listopada 2011 r.).

³⁸ *Dzieci nauczą się walki z terroryzmem z kreskówek*, 25 listopada 2010 r., <http://konflikty.wp.pl/kat,1023303,title,Dzieci-nauczaja-sie-walki-z-terroryzmem-z-kreskówek,wid,12885206,wiadomosc.html> (dostęp: 6 grudnia 2011 r.).

niewłaściwego przekazu wiedzy na temat terroryzmu było wydanie książeczki do kolorowania *Nigdy nie zapomnimy 11 września. Dziecięca Księga Wolności*, która miała być formą uczczenia 10. rocznicy zamachu na World Trade Center. Dzięki tej publikacji dzieci w ramach rozrywki mogą pokolorować Osamę bin Ladena czy wieże WTC, będące elementem scenki przedstawiającej bin Ladena chowającego się za kobietą w hidżabie, w kierunku którego komandos kieruje broń. Obok rysunku widnieje napis: „Dzieci, prawda wygląda tak, że te akty terroryzmu popełnili ludzie nienawidzący wolności, radykalni muzułmańscy ekstremiści. Ci szaleni ludzie nienawidzą amerykańskiego stylu życia, bo my jesteśmy wolni i nasze społeczeństwo jest wolne”³⁹. Taka retoryka zapewne nie służy budowie społeczeństwa wolnego od uprzedzeń i dyskryminacji religijnej, a dzieciom, które nie mają przecież jeszcze ukształtowanego światopoglądu, pośrednio przekazywany jest komunikat, że islam i muzułmanie powinni odruchowo być kojarzeni z terroryzmem.

Wspomnieć należy, że edukacją w kontekście wykorzystywania dzieci w działaniach terrorystycznych powinni zostać objęci również żołnierze sił koalicyjnych – w tym także polscy – pełniący misję w krajach muzułmańskich (m.in. w Afganistanie czy wcześniej w Iraku). Stosowanie na szeroką skalę takiej metody walki może stanowić pewnego rodzaju trudność w przełamaniu bariery psychologicznej. Traktowanie dzieci jako potencjalnych terrorystów i stosowanie wobec nich takich samych działań zapobiegawczych jest niewątpliwie trudnym wyzwaniem, które może wpływać na psychikę żołnierzy i mieć poważne konsekwencje w ich codziennym życiu po powrocie do kraju z rejonu objętego konfliktem asymetrycznym.

Podsumowanie

Tak jak miało to miejsce w trakcie rewolucji irańskiej Chomeiniego, a także w palestyńskiej intifadzie przeciwko izraelskiej okupacji, także obecnie sięganie przez organizacje terrorystyczne do tak drastycznych metod ataku, jakimi są zamachy dokonywane przez dzieci, to sygnał, że terroryści znajdują się w defensywie. Jednak, co da się zaobserwować, działalność struktur terrorystycznych ulega ciągłej radykalizacji i zapewne będziemy świadkami

³⁹ Pokoloruj terrorystę. Książeczka dla dzieci na rocznicę WTC, 1 września 2011 r., <http://www.tvn24.pl/0,1715986,0,1,pokoloruj-terroryste-ksiazeczka-dla-dzieci-na-rocznice-wtc,wiadomosc.html> (dostęp: 30 września 2011 r.).

coraz bardziej niehumanitarnych działań zmierzających do osiągnięcia celu za wszelką cenę, nawet za cenę życia tysięcy muzułmanów, w tym dzieci. Niepełnoletni muzułmanie stają się ofiarami propagandy uprawianej przez przywódców religijnych, kierujących organizacjami terrorystycznymi, a nawet własnych rodziców. Wmawia im się, że śmierć dla Allaha jest wszystkim, co mogą osiągnąć w życiu i czego się od nich oczekuje. To najgorszy rodzaj edukacji, który dorośli przekazują następnym pokoleniom⁴⁰.

Wykorzystywanie dzieci w działaniach bojowych nie stanowi *novum*, gdyż w dotychczasowej historii konfliktów zbrojnych małoletni wielokrotnie sięgali po broń. Jednak wykształcenie w najmłodszych chęci bycia męczennikiem jako ich życiowego celu jest tragicznym elementem nowej formy terroryzmu – nieobliczalnego, skupionego na wytworzeniu psychozy strachu i pozbawionego wszelkich zasad moralnych.

Na drodze poszukiwań bardziej skutecznych metod zamachów, terroryści w coraz większym stopniu wykorzystują do swych działań nieletnich. Jednak skala zjawiska ich aktywnego uczestnictwa w globalnym dżihadzie i całości działań islamskich organizacji terrorystycznych nie jest wielka. Nie oznacza to jednak, że problem należy marginalizować, oraz że nie wymaga on szczegółowych badań i tworzenia projektów ograniczających wykorzystywanie dzieci do terroryzmu. Nie są znane oficjalne statystyki dzieci przescholonych do wykonywania zamachów ani też liczba ataków, których one dokonały. Niewątpliwie sięganie po tę metodę walki uzależnione jest od rejonu konfliktu i ideologii wyznawanej przez daną organizację. Na podstawie ogólnodostępnych danych sądzić można, że najbardziej aktywne w tym zakresie są ugrupowania zaangażowane w konflikt izraelsko-palestyński, jak np. Hamas oraz grupy powiązane z talibami i Al-Kaidą działające na terytorium Pakistanu i Afganistanu, a także w Iraku.

⁴⁰ M. Zimny, *op. cit.*, s. 120.